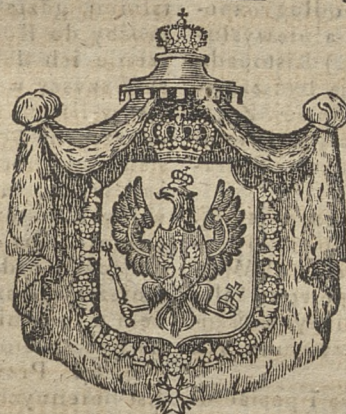


GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

Nr 124. — We Wtorek dnia 29. Maja 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 25. Maja.

N. Król raczył najmiłościwiej, Wice-Prezesowi Regencyi, Baronowi Kottwitz w Wrocławiu, nadać rangę i tytuł Tajnego Nadradzcy Regencyjnego.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 23. Maja.

Prawidła podług których ma być uskuteczniiony zaciąg do armii rossyjskiej wojskowych niższych stopni byłego wojska polskiego.

Rozporządzenia przygotowawcze.

O składzie i obowiązkach Delegacyi zaciągowych.
(Dalszy ciąg.)

§. 24. Delegacye zaciągowe zostają pod bezpośrednim zarządem Kommissyi zaciągowych, które się w jednym czasie z temiż uorganizują, a o których później mowa będzie.

§. 25. Do każdej delegacyi przeznaczają się 20 do 25 kozaków, albo takąż liczbą żołnierzy z innych pułków jazdy, (patrz rozporządzenie pod lit. E.)

§. 26. Delegacye powinny znajdować się wcześniej w miejscach oznaczonych w rozporządzeniu pod lit. E. i zaraz po odebraniu niniejszych prawideł przystąpić do spisu w sposób niżej wyszczególniony.

§. 27. Rozpoczynając działania swoje w tym względzie, członki delegacyi (z wyłączeniem wojtów gmin) zbiorą się w zakładach, i w obecności dowodcy pułku i kommissarza obwodowego, lub jego miejsce zastępującego, przeznaczą kolej gmin i miast, według której spis odbywać się będzie.

§. 28. Delegacye uskutecznią spis w każdej gminie oddzielnie; dozwala im się jednak, dla zyskania na czasie, włączać podług okoliczności, mniejsze gminy do większych, w bliskości sytuowanych.

§. 29. Skoro delegacya przybędzie do gminy lub miasta, wojt albo burmistrz przedstawi jej wzwyż wspomniane, a przez niego ułożone, listy imienne wszystkich wojskowych niższych stopni, pobyt swój mających w miejscach ich zarządowi powierzonych.

§. 30. Przez cały czas swego działania delegacya zaciągowa powinna mieć na względzie, że w skutek Najwyższej woli wszyscy wojskowi byłego wojska polskiego, którzy nieotrzymali jeszcze uwolnień przed wybuchnięciem rokoszu, i ci wojskowi niższych stopni, którzy z uwolnionych lub niebędą-

cych poprzednio w służbie, weszli do służby jako wojskowi niższych stopni, podług rozporządzenia rządu buntowniczego, a niewysłużyli ogółem lat 15, do d. 17. (29.) Listopada 1830. r. (zob. uwagę w §. 2.) mają być zaciągani na powrót do służby wojskowej. Z kategorii tych ostatnich niewyłączają się i te osoby, które przez rząd buntowniczy oficerami mianowani zostali.

§. 31. Wyłączeni zaś zostają na mocy §§. 4. i 5. a) Osoby, które weszły do służby cywilnej już po uśmierzeniu rokoszu. b) Wojskowi niższych stopni, którzy z powodu kalectwa są istotnie niezdolni do służby wojskowej. c) Mający posiadłość, utrzymanie ich zupełnie zabezpieczającą.

§. 32. W oznaczeniu kalectwa i posiadłości, delegacye mają się trzymać prawideł w §§ 4. i 5. przepisanych.

§. 33. Odebrawszy od wójta gminy lub burmistrza wszelkie wiadomości, jakie mogą być potrzebne, delegacya natychmiast rozpocznie swoją czynność, jak następuje: a) delegacya przekona się czy istotnie wszyscy wojskowi niższych stopni, zamieszczeni w listach imiennych, przedstawieni jej zostali. b) Wezwie niezwłocznie kommissarzy obwodowych o wydanie stosownych rozporządzeń dla dostawienia do przeznaczonych sztabów pułkowych lub batalionowych (zakład) tych wojskowych niższych stopni, którzy należąc do spisu, jednak bez dostatecznego na to powodu, niestawili się w miejscu przez delegacyę wyznaczonem. c) Obejrzy dotkniętych kalectwem i zamieści w ogólnej liście imiennej sub lit. F. podług przepisanych w tej mierze prawideł, tak tych, którzy, chociaż z powodu kalectwa niezdolni są do służby wojskowej, jednak mogą udać się do sztabu pułku lub batalionu, jako też i tych, którzy wcale nie są w stanie maszerować wraz z innymi. d) Roztrząśnie podania o posiadłości wojskowych niższych stopni, i przekona się o rzeczywistości takowej posiadłości, i że podany jako gospodarz osiadły jako takowy znajduje się zamieszczonym w księgach miejskich lub gminnych. Jeżeli podanie o posiadłości wojskowych niższych stopni, okaże się po sprawdzeniu rzetelnem, w ówczas takowi zamieszczą się w liście sub lit. G. tu załączonej, i niebędą wraz z innymi do sztabu pułku lub batalionu (zakład) zabrowadzeni, lecz pozostają na miejscach swego pobytu. W razie przeciwnym, tacy wojskowi niższych stopni zamieszczeni być mają w liście imiennej sub lit. H. zaś w rubryce uwag będą wyszczególnione powody, dla których nie zostali uwolnieni od służby. Wojskowi ci odprowadzeni

będą wraz z innymi do sztabu pułku lub batalionu, gdzie im zostawia się prawo podania prośby do Kommissyi zaciągowej, o przejrzenie ich dowodów i o stanowczą decyzję. e) Wszyscy wojskowi niższych stopni nieobjęci w listach imiennych sub lit. F. i G., zamieszczeni będą w liście sub lit. H. Osoby stanu szlacheckiego, dzieci oficerów wyższych i niższych, niemniej dzieci urzędników cywilnych, których stopnie odpowiadają stopniom sztabsoficerów, i dzieci urzędników mających order (patrz §. 6.) mają być również zamieszczeni w tej ostatniej liście razem z innymi, lecz o urodzeniu ich powinna być zrobiona osobna wzmianka.

§. 34. Przy sprawdzeniu przez delegacyę list imiennych, powinni być obecni sołtysi każdej wsi, aby w potrzebie mogli pod przysięgą zaświadczyć rzetelność list, i wskazać mogące wydarzyć się w onych błędy lub opuszczenia.

§. 35. Gdyby przy sprawdzeniu list, zaszło powątpiewanie względem rzetelności dostarczonych wiadomości o liczbie przemieszkiwających w gminie lub mieście wojskowych niższych stopni, wówczas zostawia się delegacyi, po zebraniu wszystkich takich wątpliwości z całej gminy, dochodzenie rzetelności na miejscu, aby przez osobiste obejrzenie i badanie mieszkańców, przekonać się o istotnym stanie rzeczy. Najdogodniej będzie uskutecznić tego rodzaju śledztwo w jednym czasie z sprawdzeniem posiadłości. Lecz w każdym przypadku delegacya powinna dokładać wszelkiego starania, aby sprawdzenia tego rodzaju, jak najmniej zabierały czasu.

(Dokończenie jutro.)

Francya.

Z Paryża, dnia 15. Maja.

Dziennik Sporów zbija w dzisiejszym numerze zdanie tych, co sądzą, że obecny system Francyi Pana Périera nieprzeżyje: „Jest to osobliwsze przywłaszczenie, że system ten mieszać chcą i za toż samo poczytywać, czém jest Ministeryum z dn. 13. Marca, jak gdyby tenże we Francyi jednego tylko miał zwolennika, jednego obrońcę, t. j. Pana Périera. System teraźniejszy winien swoje istnienie rewolucyi samej, a Pan Périer, którego zasługom wreszcie bynajmniej uwłaczać nie chcemy, w tém mianowicie udowodnił swoją roztropność, iż temu systematowi potrafił potężną wyjednać przewagę. Rozwiązał on to pytanie z sprężystością i stałością, które mu wdzięczną zabezpieczają pamięć, lecz nie jest on sprawcą systemu tego; owszem śmiało twierdzić można, że system ten spowodował Pana Périera do rządzenia kra-

jem w tym duchu, nie przeciwnie, że on system ten wywołał. Rozkrzewił się on w umysłach szlachetniejszych Francuzów; stronnicy jego należą do najoświecześniejszych i najlepiej usposobionych mężów; jest ten system niczem innem, jak tylko rozwinięciem zasad prawnej Monarchii w przeciwstawieniu z czystym republikanizmem, albo, co prawie toż samo znaczy, z monarchią republikańską. W momencie rewolucyi ostatniej tacy się znaleźli ludzie, co przez 3 dni ciągle z tym się odzywając otrzykiem: „Niech żyje Karta!“ mimo to potem téjże rewolucyi inny nadawali kierunek, pozabawiając monarchią prawną pięknej cechy prawności, aby wywołać dzielny opór, a tak wojnę powszechną. Inni zaś — a ci szczęściem stanowili większość — chcieli z odniesionego zwycięstwa jedynie korzystać, aby oczyścić i ustalić Kartę, wraz z ocaleniem prawnej Króla władzy. Pokój zewnątrz, a spokojność i porządek wewnątrz, to było ich życzeniem, a urzeczywistnienie życzenia tego nazywamy systematem dn. 13. Marca. Pojednanie obydwóch systematów jest niepodobnem; pozostaje tylko wybór między monarchią prawną i republikańską. Kto stronników pierwszej wystawia jako przeciwników każdego, dalszego postępu, ten albo siebie samego, albo innych chce oszukać; lecz są postępy równie w dobrém, jak téż w złém; zaś o postępach naruszających pokój i porządek, nadwierżających dobry byt ogółu i prawdziwe swobody, niewiedzą nic ani wiedzieć niechcą zwolennicy obecnego systematu. System ten niezginię, dopóki we Francyi istnieje miłość ojczyzny i zdrowy rozsądek.

Pan Cuvier był Parem Francyi, Radcą państwa, członkiem Rady instrukcyi narodowej, dożywotnim Sekretarzem akademii nauk, członkiem akademii francuskiej i akademii napisów, Professore historyi naturalnej przy Collège de France, Dyrektorem ogrodu botanicznego i Professore anatomi porównawczej.

Messenger donosi, że Marszałek Clausel jako posiadacz rozległych gruntów przy górach Atlasu, uda się do Algieru. Tymczasem zdaje się być pewną, że grunta te leżą po za naszym obwodem i że z téj przyczyny niebędzie mógł zatrzymać takowych.

Gazette de France donosi, że na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Ministrów rozkazano odwołanie Intendenta Pana Pichon z Algieru. Sądzą, że urząd ten, który nie istniał ani pod Marszałkiem Clausel, ani pod Generałem Berthezene, będzie zwinęty.

OBWIESZCZENIE.

Garnizon tutejszy ma się w skutek zdziałanego przywołania, od 16. Lutego r. b. od każdej kompanii na urlopie znajdujących się 50 ludzi, od 1go mca przyszłego o 600 ludzi powiększyć, w skutek tego więc w średnich i w większych domach miasta tutejszego jeden do dwóch ludzi nad etat będą musieli być inkwaterowani.

Właściciele gruntów uwiadomiją się niniejszém o tém, i zaleca im się zarazem, aby do przyjęcia nadzwyczajnego inkwaterunku się przysposobili.

Poznań, dnia 26. Maja 1832.

Urząd Nadburmistrzowski.

B e h m.

OBWIESZCZENIE.

W borach Kobylnickich pod miastem Obrzycko położonych, od rzeki Warty pół mili tylko odległych znajdujące się drzewo przestanne, składające się:

- 1) z 278,640 stóp kubicznych ordynaryjnego drzewa sosnowego budowniczego;
 - 2) z 3524 $\frac{1}{2}$ sążni sosnowego użytkowego drzewa;
 - 3) z 8440 $\frac{1}{2}$ sążni sosnowego drzewa opałowego;
 - 4) z 1266. sążni sosnowego drzewa gałęziowego;
 - 5) z 1337 sążni sosnowego chróstu;
- w całości lub w znacznych częściach publicznie najwięcej dającemu za gotową zapłatę, in loco w Kobylnikach, przedane być ma.

W tym celu wyznaczylismy termin przed Sędzią Hebdmann

na dzień 4. Czerwca

i dni następne. Ochotę kupna mający z tém nadmienieniem wzywają się, iż wartość tego drzewa na 24,215 tal. 14 sgr. 2 den. ustanowioną została i taxa w Registraturze naszej przejrzaną być może.

Poznań, d. 17. Maja 1832.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na gruncie w mieście Międzychodzie pod liczbą 192. leżącym dawniej owdowiałej Helenie Busch z Albertów należącym zapisana jest w rubr. III. No. 2. właściwej księgi hipotecznej na mocy dekretu z dnia 23. Marca 1803. r. summa Tal. 40 dla dzieci zmarłego kupca Gottfryda Dawid mianowicie Ernesta Bogumiła Karola rodzeństwa Dawid.

Teraźniejszy właściciel gruntu rzeczzonego Ernest Henryk Boerner, twierdzi, iż summa ta spłaconą została, lecz kwit zaginął. Żąda więc ponieważ mu rodzeństwo Dawid zosób i miejsca zamieszkania wiadome niejest, aby sum-

ma wspomniona końcem wymazania jej z księgi hipotecznej publicznie wywołaną została.

Wzywa się przeto wspomniane rodzeństwo Dawid, ich sukcesorowie, lub ci, którzy mnieją, iż jako właściciele, cessionaryusze, zastawnicy lub inni listowni posiadacze do summy wyżej wspomnianej Tal. 40 pretensye czynić mogą niniejszém, aby się w terminie na dzień 7my Lipca r. b.

godzinę 9. zrana przed Delegowanym Sędzią Ziemiańskim Giesecke tu wyznaczonym, stawili i pretensye swoje podali. W razie przeciwnym zostaną z takowemi prekludowani i wieczne im w tej mierze milczenie nakazaném, summa zaś rzeczona, z księgi hipotecznej wymazaną zostanie.

Międzyrzecz, dnia 9. Lutego 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Z przyczyny, iż w terminie ostatnim w dniu 14. Maja r. b. odbytym, do zadzierzawienia wsi kamelaryjnej Zbrudzewa żadna przyjmująca oferta licytacyjna nienastąpiła, raczyła Prześwietna Regencya na wyznaczenie i odbycie nowego terminu licytacyjnego zezwolić.



Termin ten jest na

dzień 6. Czerwca r. b.

przed południem o godzinie 9tej w Kancelaryi Magistratu tutejszego wyznaczony, zapraszają się zatem chęć dzierzawienia mający, aby w dniu tym stanawszy, swe podania zadeklarowali, i przyderżenia za przyjęciem Prześwietnej Regencyi oczekiwali, przytém nadmienienia się, że kaucya na 500 Tal., i płacenie summy dzierżawnej w dwóch ratach jest ustanowiona.

Szrem, dnia 25. Maja 1832.

M a g i s t r a t.

 Dla gospodarzy wiejskich. 

Ze względu na cenę miejską na wyborny gatunek

*** i rostkowanie ***

przedaje w nader niskiej cenie bardzo dobrze oczyszczone

czerwone Styryjskie nasienie koniczyny, jako też

podwakroć oczyszczone czerwone Galicyjskie i Szląskie

nasienie koniczyny,

dalej białą koniczynę, jako też pośląd dobrego białego nasienia koniczyny (z wybornego gatunku) pruski szefel po 40 sgr.; nasienie ćwiklane; angielski i francuzki rejgras.

Fryderyk Gustaw Pohl,

przy ulicy Schmiedebrücke Nr. 12. pod Srebrnym Szyszakiem.

Un maitre de françois, françois de nation, vient d'arriver à Posen, où il se propose de donner des leçons de cette langue. Il loge à l'hôtel de L'Oie d'or: où il recevra, tous les jours de cette semaine, les personnes qui voudront l'honorer de leur confiance, depuis dix heures du matin jusqu'à midi et depuis deux heures jusqu'à six de l'après-dinée, pour prendre avec elles les arrangemens d'usage.

Handel krajowych i zagranicznych wód mineralnych

*** Fryderyka Gustawa Pohl, w Wrocławiu, przy ulicy Schmiedebrücke Nr. 12. pod Srebrnym Szyszakiem zwany ***

otrzymał wodę Langenauką i Reinercką (letnie i zimne źródło); tak nazwane wody Flinsberger, Mühl i Obersalzbrunn; Marienbader-, Kreuz- i Ferdinands-, Egersalzquelle-, zimny Sprudel- i Franzens, Geilnauer-, Selter- i Fachinger-Brunn, gorzką wodę z Saldschütz i Püllna, Karlsbader-, Saldschützer- i Egersalz w oryginalnych pudłach i uprasza o łaskawe względy.

Fryderyk Gustaw Pohl, w Wrocławiu,

przy ulicy Schmiedebrücke Nr. 12. pod Srebrnym Szyszakiem.

Najnowsze paryzkie stroje damskie z należącemi do nich artykułami, brunświckie lakierowane sprzęty stołowe po części z obrazami i prawdziwemi bronzami, wodę kolońską, jako też czarną herbatę perłową i Hayzan zwaną, poleca w najumiarkowańszych cenach wdowa Baumann, w rynku Nr. 94.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 25. Maja 1832.

	Tal.	šgr.	fen.	do	Tal.	šgr.	fen.
Pszenica . . .	2	5	—	—	2	7	6
Żyto . . .	1	12	6	—	1	20	—
Jęczmień . . .	1	10	—	—	1	12	6
Owies . . .	—	27	6	—	1	—	—
Tatarka . . .	—	—	—	—	—	—	—
Groch . . .	1	15	—	—	1	25	—
Ziemiaki . . .	—	12	—	—	—	15	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	17	6	—	—	20	—
Słomy kopa à 1200 ff. . .	4	10	—	—	4	15	—
Masła garniec	1	10	—	—	1	15	—